

Elastyczny czas pracy wprowadziło już 707 firm - wynika z danych Państwowej Inspekcji Pracy. Najchętniej po nowe rozwiązania sięgają przedsiębiorcy z Katowic, Rzeszowa, Krakowa i Olsztyna. - Nie spełniły się czarne scenariusze o nadużywaniu przez przedsiębiorców nowych przepisów o elastycznym czasie pracy. Lawiny chętnych nie ma. Widać, że z tej możliwości korzystają głównie firmy, które naprawdę tego rozwiązania potrzebują - mówi minister pracy i polityki społecznej Władysław Kosiniak-Kamysz.

Firmy mogą uelastyczniać czas pracy od sierpnia zeszłego roku. Muszą jednak wyrazić na to zgodę działające w zakładzie związki zawodowe. A jeśli ich nie ma, pracodawca musi porozumieć się z przedstawicielami pracowników. Pracodawcy mogą skorzystać z dwóch nowych rozwiązań. Pierwsze to wydłużenie okresu rozliczeniowego czasu pracy do maksymalnie 12 miesięcy. Wcześniej nie mogło to być więcej niż 4 miesiące. Pozwala to dostosować czas pracy pracowników do bieżących zamówień. Drugie rozwiązanie to możliwość wprowadzenia w firmie ruchomego czasu pracy. Pracownicy mogą dzięki temu zaczynać pracę np. w poniedziałek, środę i piątek o godzinie 9 rano, a we wtorek i w czwartek o 10. Mogą również rozpoczynać dzień np. między godziną 7 a 10. Ułatwia to pracownikom godzenie życia rodzinnego z pracą.

Z danych Państwowej Inspekcji Pracy wynika, że do końca marca elastyczny czas pracy wprowadziło 707 pracodawców. To głównie duże przedsiębiorstwa zatrudniające od 50 do 249 osób (248). Nieco mniej było średnich firm, zatrudniających do 49 pracowników (198) oraz tych największych, powyżej 250 pracowników (124).

Najchętniej z nowych rozwiązań korzystają przedsiębiorstwa zajmujące się przetwórstwem przemysłowym (37%), handlem i naprawami (18%) oraz budownictwem (11%). Najwięcej firm wprowadziło nowe przepisy w Katowicach (130), Rzeszowie (65), Krakowie (64) i Olsztynie (52).

Nawet po wprowadzeniu elastycznego czasu pracy, pracownikom nadal przysługuje wynagrodzenie za przepracowane nadgodziny. Tak jak do tej pory pracodawca może rekompensować podwładnym dłuższą pracę czasem wolnym. Zmiany wprowadzone w kodeksie oznaczają jedynie dopasowanie czasu pracy pracowników do wielkości zamówień lub liczby zleceń w firmie.

W kodeksie pracy zostają gwarancje odpowiedniego czasu odpoczynku dla pracowników. Zachowane zostaje prawo do 11-godzinnego nieprzerwanego odpoczynku w ciągu doby oraz do 35-godzinnego w

707 firm z elastycznym czasem pracy

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: czwartek, 17, kwiecień 2014 00:00

Odsłony: 1075

ciągu tygodnia. Pod szczególną ochroną ciągle pozostają m.in. kobiety w ciąży, rodzice małych dzieci czy pracownicy młodociani.

Źródło: www.mpips.gov.pl